

## ALICJA MORAWIECKA

ur. 1926; Lublin

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, IV Liceum Ogólnokształcące, Konfederacja Polski Niepodległej, działalność opozycyjna, ulotki, manifestacje

### Uczeń zaangażowany w działalność opozycyjną

Przed „Solidarnością”, [w końcu lat 70.] dowiedziałam się o KPN-ie. Przyszli do mnie dwaj, chyba z Urzędu Bezpieczeństwa [*właśc. Służby Bezpieczeństwa – przyp. red.*], i pytali mnie o ucznia, bardzo słabego ucznia, z klasy drugiej. Nie było nic dobrego do powiedzenia specjalnie i zainteresowało mnie to. Gdyby to był uczeń, taki działacz jakiś – nie, taki bardzo przeciętny uczeń. Powiedzieli mi, że został aresztowany w czasie manifestacji na placu Litewskim. Kiedy oni wyszli, to ja poprosiłam tego ucznia do siebie i mówię mu: „Janusz, jeżeli możesz mi powiedzieć, ja nic z tego nie rozumiem. Byli ci dwaj panowie, domyślasz się może jacy, mówili, że ciebie gdzieś aresztowano, potem cię wypuszczono”. „No pewnie, poczęstowali mnie jeszcze herbatą – mówi, to manifestacja 11 listopada była. – No i co, nic mi przecież nie zrobili”. Ja mówię: „No a czy możesz mi coś powiedzieć, bo ja tego przecież nie rozumiem, co to się dzieje”. A on mówi: „Ja pani dyrektorco to mogę powiedzieć...” i wymienił nazwisko Jamrożek. Mówi: „My mamy swojego przewodniczącego na ZOR Bronowice, on jest kaleką, jemu nic nie mogą zrobić, ale on zna panią dyrektorkę i powiedział, że mogę z panią dyrektorką rozmawiać”. „O – ja mówię – to konspiracja bardzo [dobra]”. „My otrzymujemy od niego ulotki i roznosimy te ulotki. I taką ulotkę roznosiliśmy”. Ja mówię: „Czego dotyczyła ta ulotka?”. „Pani dyrektor, ja tej ulotki nie czytałem, ja ją tylko roznosiłem”. „A czy masz taką ulotkę, mógłbyś mi [pokazać]?”. „Czemu nie, przyniosę jutro”. I przyniósł, tak to u nas z konspiracją bywa. Przyniósł mi następnego dnia ulotkę i to była ulotka o powstaniu KPN-u Moczulskiego. Wtedy po raz pierwszy doszło do mnie, że jest jakaś organizacja podziemna i jest Moczulski. Ale [ten] chłopak nie był represjonowany, jakoś się wziął potem do roboty, zdał maturę później i dostał się na KUL na historię.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2005-04-05, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Wioletta Wejman
<b>Redakcja</b>	Piotr Krotofil
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"